Nr 126. Dnia 11 Czerwca 1872 r. **Wtorek.** Dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Barnaby Ap.
Środa: Ś. Onufrego Pust.
Czwartek: Ś. Antoniego Padewskiego.
Piątek: Ś. Bazylego Biskupa Dra Kościoła.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41 | **Długość dnia godzin 16 minut 36**
Zachód „ „ 8 „ 18. | **Przybyło „ „ 9 „ 7.**

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: SS. Wita i Modesta Męczenników.
Niedziela: *4 po Św.* Ś. Benona Biskupa.
Poniedziałek: SS. Adolfa i Marcejana MM.
Wtorek: SS. Marka i Marcelego.

— Dwóchsetni Jubileusz Piotra Wielkiego przypadający w dniu dzisiejszym, 30 maja (11 czerwca), obchodzono w Warszawie w następujący sposób: O godzinie 11tej z rana, odprawiono Nabożeństwo uroczyste w katedrze prawosławnej (takież Nabożeństwo odprawiono o godzinie 9 i pół z rana w kościele katedralnym Śgo Jana i w świątyniach wszystkich innych wyznań); następnie, odbyła się parada kościelna, w której wzięły udział wojska oddziału warszawskiego gwardji. Po ukończeniu Nabożeństwa, przy pokrapianiu sztandarów wodą święconą, z wałów cytadelli Aleksandrowskiej dano 101 salw z dział.

O godzinie 5tej, dany będzie obiad składkowy w Klubie Ruskim.

O godzinie 7mej, widowisko bezpłatne w wielkim teatrze; między innemi przedstawiony będzie obraz z żywych osób „Nieustraszona odwaga Piotra Wielkiego“.

Od godziny 6tej do capstrzyka, orkiestry wojskowe grać będą w parku Łazienkowskim, oraz w ogrodach Saskim i Krasińskim.

Wieczorem miasto będzie uilluminowane (D. W.)

(Q) Teatr nasz Wielki, okazuje się zbyt już małym Warszawa bowiem liczy ludności blizko 300 tysięcy a w sali teatru pomieścić się może tylko 1100 widzów Należałoby zatem rozszerzyć widownię — i można to urzeczywistnić, spożytkowawszy na urządzenie miejsc dla publiki, jeden z dwóch istniejących od parteru a, do paradyzu korytarzy. Projekt nasz zdaje się, że ma na celu jedynie korzyść dla publiczności i kass teatralnych.

Teatr Rozmaitości, słusznie nazywa się *małym.* Jestto budka wygodna, ale dla marjonetek. Na scenie tego teatru i w sali, zimą i latem jest skwarno, duszno; cugi wywracają głowy na lewą stronę, i nosy aż puchną od atmosfery przepełnionej wonią wcale nie *millefleurs'u.*

Z tych względów przeto, proponujemy urządzenie Teatru Rozmaitości w gmachu zwanym: *stary teatr.* na placu Krasińskim. Decentralizacja teatrów jest koniecznie potrzebną.

Zwiedzaliśmy niedawno wspomnioną ruderę i jesteśmy przekonani, że niepożałowawszy grosza, można ją przerobić na przybytek artystyczny, dobrze opłacający się pod względem materjalnym.

Radzibyśmy widzieć jak najprędzej dawno zapomnianą salę w dawnym blasku. W krzesłach zasiądą prawnicy, doktorzy, aptekarze, fabrykanci i kupcy: *en gros i en detail,* ulic: Długiej, Bielańskiej, Leszna, Freta i Nalewek. W lożach zajaśnieją brylanty z ulicy Nowiniarskiej, a w raju na paradyzie, zjawią się czarne okopcone twarze i uczciwe ręce, oraz garnące się do ognisk cywilizacji ściągłe oblicza mieszkańców ulicy Franciszkańskiej.

Wiadomości miejscowe.

═ Pan W. Korotyński pisze w „Gazecie Warszawskiej:“ „**Trzy pokolenia Moniuszków** pracowały nad przyczynieniem dobrej sławy społeczeństwu. Dziad naszego kompozytora znacznie pierwej niż filozoficzne edykta Józefa II-go w Austrji, niż skrawione uchwały rewolucyjne we Francji, rozwiązał w swoich dobrach w Mińszczyźnie stosunek pańszczyźniany i pracę ludu oparł na swobodnej umowie. Ojciec Stanisława, postać żywo stojąca w naszej pamięci, dosadną oryginalnością promiennie odbijająca się od szarego tła dzisiejszego pokolenia niewolniczo urobionego na jedną modłę, wedle potrzeby czasu szedł za myślą rodzica. Zasługi syna i wnuka, nicią moralnego pokrewieństwa skojarzone z poprzedniemi, oblewające je światłem nadziemskiem ideału, są przytomne w umyśle każdego, ktokolwiek duszą i sercem żył w ożywcze dziedzinie sztuki, a dziś tem dobitniej i boleśniej stają w pamięci, że śmierć go nam zawcześnie uprowadziła z niwy nierojącej się wezwanymi. Tem boleśniej— bo dobra sława ludzi znakomitych nie ich tylko opromienia, lecz całemu społeczeństwu, całej nawet ludzkości chlubę przynosi, przykładem uszlachetnia, bodźca do nowych czynów zasługi dodaje, w poczuciu własnej godności umacnia. Dla tego też było od wieków i jest dzisiaj we zwyczaju, że społeczność cześcią za cześć i dobrem za dobre stara się płacić pamięci swoich wybrańców. Cześci zaiste nikt Stanisławowi Moniuszce nie ubliży, nad świeżą mogiłą skruszyć się muszą nawet zatrute zęby zawiści; ale i dobrem za dobre mu zapłacić, jest równie potrzebą nieuchronną. Moniuszko nie umiał, a może i nie chciał dorabiać się względów Fortuny, jak to czynić umieli równi mu geniuszem a nawet niżsi od niego zagraniczni mistrzowie tonów. Od nader wczesnej młodości, od opuszczenia ławicy szkolnej do zgonu, pracował nieprzerwanie, pracował we dnie i w nocy, pracował jako nauczyciel, dyrektór i kompozytor, — a nic rodzinie prócz nieskalanego i świetnego imienia nie zostawił. Społeczność winna dziewięciorgu osieroconych jego zgonem opiekę skuteczną; wszak nie z innego powodu, jeno mozoląc się dla niej, zapominał o sobie; starczyłoby mu przecież tyle nauki, rozumu i zabiegłości, ażeby sprostać szermierzom kruszącym kopje w wyścigu o złote runo. Zaniedbał tego, iżby całego siebie oddać na wyższe lubo nie tyle popłatne usługi. Za to należy mu się w osobie jego sierot nie jałmużna, ale wysłużne pilnego robotnika; ponieważ zaś dla całej społeczności był wylany, cała społeczność złożyć się na to powinna. Nie wątpimy, iż myśl składki ogólnej oblecze się w ciało, a skutek jej będzie równie zaszczytny i dla mistrza, „który zawarł z ludem swym przymierze,“ i dla ludu, który tego przymierza zobopólnego dokona.“

═ Rozwozka chleba i bułek z wielu tutejszych piekarni odbywa się systematem przedpotopowym. Produkta te dostają się do składów pieczywa i sklepików w koszach pokrytych staremi i brudnemi płachtami. Spojrzawszy na taki kosz zdaje się, że jest wypełniony węglami kamiennemi lub torfem. Zwracamy na ten nieporządek uwagę pp. piekarzy.

═ Przekupnie nasi chociaż nie uczyli się nigdy chemii, potrafią jednak nie /tylko nieźle fałszować wiele produktów żywności, ale doszli nawet do sztucznego ich wyrabiania z bardzo tanich materjałów. Tak naprzykład znaczna cześć smietany *wyrabia się* w pracowniach komórkowych, tuż przy targach położonych, w następujący przepis. Mleko zwyczajne miesza się z dobrze utartym serem krowim. Po jakimś czasie dodaje się nieco krochmalu, nie zabarwionego indygiem. Smietana taka nie zabieli nawet zupy, mniej wprawne jednak w smaku gospodynie, służące, kupują ją jako tańszą. Kilka dni temu za Żelazną Bramą takiej sztucznej śmietany komisarz targowy zabrał znaczną ilość i polecił wylać do rynsztoków, lecz nawet woda się w nich nie zabieliła. W razie użycia krochmalu zabarwionego indygiem opada na dno osad zielonkowaty zdradzający sfałszowanie. Zarabiania mąką prawie nigdy przekupnie nie używają, ponieważ mąka się zbija w gruzołki i trzeba brać dobre jej gatunki, by nie opadała odrazu na dno.

═Niedawno ktoś z dowcipnych zauważał, że warto byłoby wyznaczyć odpowiednie premium dla chemika, któryby zająwszy się dokładnem zbadaniem części składowych, sprzedawanego w Warszawie pod różną postacją nabiału wykazał, jakiej mianowicie mieszaninie z osobna ulega tak obficie wydawane po mleczarniach mleczywo.

Uwaga ta, choć może trochę zanadto ogólnie dotyka wszystkie mleczarnie, nie jest jednakże pozbawioną pewnej słuszności.

W wielu miejscach napotyka się mleko, szczególniej zsiadłe, takiego dziwnego smaku, iż trudno jest bez poprzedniego objaśnienia, poznać, co się spożywa. Wszelkie wszakże żarty i upomnienia nie skutkują. Pnbliczność swoje—a właściciel (w tych razach częściej właścicielka) zakładu swoje. Że zaś nabiał przy obecnej gorącej porze jest nader poszukiwanym tembardziej, gdy nowa teorja medyczna wskazuje on jako wyborny przeciwko wszelkim katarom kiszek środek—spożywający nie mają możności wyboru i zajadają mleko, jakie im dają, tem sobie tylko tłomacząc, że w każdym razie zaszkodzić im nie zaszkodzą

═ Od pewnego czasu wszelkiego rodzaju loterje fantowe choćby nawet na cele dobroczynne, zostały u nas zakazane tak, że tutejsze towarzystwa i instytucje dobroczynne na urządzane przez siebie zabawy loteryjno-fantowe, musiały wyjednywać zezwolenie władz wyższych. Tymczasem po wszystkich miasteczkach Królestwa, w czasie odbywających się jarmarków widzieć można kramy naładowane świecidłami mamiącemi wzrok włościan, którzy też chętnie do owych kramów wstępują. Tu zazwyczaj przy odgłosie katarynki odbywa się loterja. Bilety na nią opłacają się rozmaicie, zwykle dziesięć razy drożej niż wartość wygrywanych przedmiotów. Wypadek tej całej rozrywki jest ten, że włościanie przegrywają nieraz po kilkadziesiąt rubli, a w zamian zawożą do domu parę świecidełek. Złe to należałoby koniecznie usunąć.

═ Dorożkarze warszawscy są niepoprawieni.

We wtorek około godziny kwandrans na dziewiątą z rana jeden z komiwojażerów, udając się w podróż do niektórych miast kraju, wsiadł z odprowadzającą go matką i z niewielkim sakwojażem do dorożki (N. 406), jedynej jaka o tej porze dnia stała na placu teatralnym przed sklepem Włodkowskiego, i kazał się wieźć na banhof kolei Terespolskiej.

— A ile mi pan zapłaci? zapytał dorożkarz.

— Tyle ile ci się podług taksy należeć będzie, odrzekł podróżny.

— Zą tę cenę nie pojadę.

— Pojedziesz.

— Nie pojadę.

Zniecierpliwiony passażer, lękając się spóźnić na pociąg, zostawił matkę i sakwojaż w dorożce, a sam pobiegł szukać stujkowego, celem zmuszenia dorożkarza przy jego pomocy do odbycia kursu; lecz nim zdążył dobiedz do stójkowego, dorożkarz widocznie nie chcąc narażać się na przykre następstwa uporu, zaciął konie i podjechawszy do pasażera, rzekł:

— No, zresztą pojadę proszę pana, ale nie dla tego żebym się bał.

— A dla czegóż pierwej nie chciałeś jechać, dla czego się targowałeś?

— Ha! bo jak ja tylko spojrzę na człowieka, to już wiem z kim się mam targować, a z kim nie.

I prócz tych słów, chcąc w przykrzejszy jeszcze sposób wywrzeć zemstę, bez względu na oburzenie i pośpiech pasażera, wlókł się jak najwolniej na wskazane miejsce.

Inny znów dorożkarz którego nie zauważyliśmy numeru, odwiozłszy przed kilku tygodniami jakąś damę z teatralnego placu do Szwajcarskiej Doliny, otrzymał od niej w chwili kiedy już wysiadła z dorożki rubla, z którego zarządała reszty.

— Nic z tego nie będzie! wykrzyknął ze śmiechem dorożkarz i zaciąwszy konie odjechał, pospiesznie w stronę Trzech Krzyży.

Na podobne nadużycia ze strony dorożkarzy zdałoby się wynaleść jaki radykalny środek.

═ Okolice Warszawy obfitują także w ruiny.

W ich liczbie zasmucił nas widok domu w Marymoncie, na wzgórzu przy szosse, w którym mieściły się przed dwunastu laty kaplica i muzeum b. instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa.

Od nawy tego budynku, otrzymała swoje miano wspomniona miejscowość.

Marymont (Marie-mont), pałacyk na górze piasczystej, wystawionym został przez Marję Kazimierę Sobieską. August II bardzo lubił w tym pałacyku odpoczywać po trudach rządzenia; w dniu 7 września 1731 roku urządził w nim tak wspaniałą ucztę, że jej opis zachwyciłby rzymskiego Lukullusa.

Syn Augusta, zostawszy królem, urządził w Marymoncie stację myśliwską, podczas łowów po lasach Bielańskim, Młocińskim i po puszczy Kampinoskiej.

Przeniesiony do Nowej Aleksandrji (Puław), instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa otwartym został w dniu 23 września 1816 roku., istniał więc lat 55.

Kierownikami instytutu byli ś. p. Oczapowski, Zdzitowiecki Seweryn, korzystający dziś z zasłużonej emerytury i Przystański, professor uniwersytetu.

Stan instytutu począł być rzeczywiście kwitnącym pod opieką Zdzitowieckiego, śmiało i wytrwale rywalizował on z głośnemi akademjami Proskau na Szląsku, Tharandt w Saksonji i Grignion pod Paryżem.

= Dziwnych nieraz ludzie wyszukują przysmaków. Znamy amatorów, którzy na spacerach, podjąwszy mrówkę z ziemi, ściskają ją wargami, wysysając z niej ożywczy kwasik. Jednym z namiętnych mrówkożerców, był obywatel powiatu bielskiego, gubernji grodzieńskiej, pan O***, któremu gdy przyniesiono całą szklankę żywych mrówek, wysypywał na talerz, ocukrował je, jak my postępujemy z poziomkami, i następnie pełną łyżką spożywał, delektując się przy każdym połknięciu, kręcących się na wszystkie strony robaczków. Sławna swojego czasu pani Catalani, zwana królową śpiewu i śpiewaczką królów, znana z wystąpień swoich na tutejszym Wielkim Teatrze, chciwie była zwykłą zajadać mrówki żywe, po oderwaniu im wprzód główek. Na spacerach było to jej głównem zajęciem, przysłuchując się rozmowie, co chwila schylała się, celem ułowienia mrówki.

(*Art. nad.*) — Biedne oczy, biedne płuca nasze, pomyślałem, wchodząc przed wieczorem do Saskiego ogrodu. Politowanie to wzbudziły we mnie tumany kurzu, produkowane zawzięcie przez kilka setek ogonów.

Z żalem wspomniałem kilka lat ubiegłych, w których kapryśna, despotyczna moda, pozwoliła na stroje mniej zdrowiu szkodliwe! lecz trudno, uledz trzeba; wszechwładna pani tak chce, a więc tak być musi. Wiem z doświadczenia, że wszelkie powstawanie przeciw jej wymaganiom, wszelkie perorowania do żadnego rozsądnego rezultatu nie doprowadzają, przeciwny nawet wywołują skutek.

Niewolnice, wielbicielki mody umyślnie na przekorę gderliwym, żółciowym moralistom, będą przesadzać w ubiorach, aby tem samem dokuczyć i ukarać zuchwałych buntownikpw.

Otóż nauczony doświadczeniem innych, nie występuję ja przeciw przepisom tej wszechwładnej pani, nie powstaję przeciw ogonom, zapewne czasem i one są potrzebne, lecz jako pokorny sługa i wielbiciel mody, a dbający, o swoje i cudze płuca i oczy, śmiem zaproponować układy. Mój układ bynajmniej nie ubliży wymaganiom mody. I modzie i zdrowiu stanie się zadosyć, nie biorąc już na uwagę wiele innych względów i korzyści. Oto moda wymaga sukni z ogonem, na taką suknię potrzeba tyle, a tyle łokci materji, zatem takiej a takiej ilości pieniędzy; ponieważ na ogon potrzeba np. dwa lub trzy łokcie, ilość pieniędzy za tę materję przypadającą, składa się w jednym z zakładów dobroczynnych, a suknia robi się bez ogona. Te panie, dla których wewnętrzne zadowolenie nie będzie dostatecznem, dla okazania innym, że się modzie stało zadosyć, odebrane z zakładu pokwitowanie mogą umieszczać gdzieś, w miejscu widocznem swego stroju. To jednak zostawia się do woli i uznania ślicznych interesantek.

Spełnienie mojej propozycji, jakże wielkie przyniosłoby korzyści! Ileż to łez otarłoby się nieszczęśliwym, ileż oszczędziłoby się oczu i płuc, które dzisiaj dla utrzymania swoich rodzin pracują! A moda? zapytają. Modzie się dogodziło, wydatek bowiem zrobiono podług jej wymagań.

= Ludność m. Petrokowa, przedstawia pomyślny zwrót dopiero w ciągu ostatnich 10—12 lat, a w szczególności od czasu przekształcenia go na miasto gubernjalne. Tak, według posiadanych danych, w Petrokowie było mieszkańców: w 1782 roku 1,361 głów obojej płci, w 1856 roku—9,871, w 1867 r.—11,810, w 1869 r.— 13,536, w 1870 r. – 14,289. W dniu spisu, 4go grudnia 1871 r., ludność Petrokowa wynosiła 16,949 głów, mianowicie 9,130 płci męzkiej i 7,819 płci żeńskiej. Do tej liczby wchodzi: ludność stała 14,680 głów (7,121 mężczyzn i 7,559 kobiet), niestała—składająca się z osób czasowo przybyłych, oraz znajdujących się w domu badań i miejskich szpitalach 2,269 głów (2,009 mężczyzn i 260 kobiet).

= Komitet zarządzający Przytuliskiem, nadesłał nam do pomieszczenia co następuje:

Zakłady i Instytucje dobroczynne istniejące w Warszawie dzielą się na dwie kategorje: jedną posiadającą uposażenie stałe, oparte na legatach i zapisach przez różne osoby poczynionych, drugie niemające pewnych określonych źródeł dochodu, istnienie swe zawdzięczające pomocy razowej osób dobroczynnych.

Do tych ostatnich należy „Przytulisko,“ zakład dobroczynny istniejący w Warszawie od 1858 roku. Zadaniem Przytuliska jest zapewnić chwilowy przytułek, pożywienie i opiekę kobietom: wyszłym ze szpitala, chorym służącym bez miejsca, uwolnionym z więzienia a rokującym poprawę etc. etc.

W roku bieżącym jak lat poprzednich Zarząd „Przytuliska“ chcąc wyczerpane fundusze zakładu zasilić urządził na cel ten w 21 kwietnia przedstawienie teatralne składające się z części: muzycznej, wokalnej i żywych obrazów, które przyniosło zakładowi znaczny zasiłek w kwocie rs. 676 kop. 18½ czystego dochodu. Lecz powodzenie to „Przytulisko“ zawdzięcza w szczególności władzom i osobom prywatnym których staraniem i udziałem widowisko zostało urządzonem.

Komitet zarządzający zakładem „Przytulisko“ czuje się przeto w obowiązku wyrazić publicznie swą wdzięczność. Dyr. Teatr. Warsz. za dozwolenie urządzenia w sali teatralnej przedstawienia p. Gersonowi Wojciechowi za układ i zajęcie się przedstawieniem żywych obrazów, p. Gabr. Rożnieckiemu za dyrygowanie częścią muzyczną, artystkom i artystom Teatr. Warsz. p. Rakiewiczowej, pp. Królikowskiemu i Stolpemu, amatorom biorącym udział w ustępach solowych pannie F. Kleber i p. M. Lebrun, oraz całemu gronu amatorów, których siłami widowisko to do skutku doprowadzono.

Rezultat pomienionego przedstawienia wykazuje się w następnych cyfrach: Bilety wejścia rs. 1022 k. 71½; ze skarbunki urządzonej przy wejściu na próbę jeralne rs. 15 kop. 57, sprzedaż programów rs. 51 k. 39, naddatek za bilety rs. 3, ogółem rs. 1102 kop. 68½. Wydatki na rekwizyta teatr. dekoracje, wynagrodzenie służbie, druk afiszów, orkiestrze, oświetlenie etc. wyniosły rs. 457 kop. 50, czysty przeto zysk przedstawia cyfrę rs. 676 kop. 18½.

= Mówiono nam, że rolę Tonia w operze Donizzettiego: „Córka Regimentu“ odziedziczył po p. Cieślewskim p. Mikulski.

— Pierwsza zabawa muzykalno-kwiatowa połączona z loterją fantową, na korzyść starców i sierot Towarzystwa Dobroczynności, urządzoną została w Saskim Ogrodzie dnia 15 lipca 1850 r.

= Z ksiąg rabinatu Warszawskiego wykazuje się że od 1 stycznia r. b. było 13 rozwodów pomiędzy osobami z prowincji tu przybyłemi. Od pomienionej daty było 6 rozwodów wyjątkowej natury, a mianowicie: 1 dany przed zgonem, 1 od męża który poślubił dwie żony; 1 mężatki, która wyszła za drugiego męża, 1 przeszłego na łono chrześcijanizmu, 1 młodzika, który nierozważnie zawarł ślub z nieznaną i nieodpowiednią dlań kobietą, nakoniec 1 człowieka, który z pod baldachimu się wymknął i z wielką zaledwie trudnością dał się nakłonić do uwolnienia żony przez rozwód.

— *Panu U. M.* — Nadesłany wiersz, drukowanym nie będzie.

— *Panu S. S.* — Z reklamacją swoją zechcesz się Pan zwrócić do Redakcji „Muchy“.

= Korrespondent „Turkiest. Wied.,“ pomiędzy opisami różnych zwyczajów mieszkańców Kokanu, podaje ciekawy obraz tamtejszych wyścigów konnych, jakie niedawno brat Sułtana Kokańskiego wyprawił. Z wieczora wszystkie konie, które zapisane były do wyścigów, odesłano do miejsca o 32 wiorsty odległego (4 hasze) od mety, czyli miejsca przeznaczonego do przybycia. Ztamtąd punkt o 12 jeźdzcy puścili się i przestrzeń 32 wiorstową pierwsze konie przebyły w godzinę i minut dwie. Jako nagrody (pryzy) były: chłopczyk od 16—17 lat i dziewczynka od 13—14 (niewolnicy), dwa wielblądy, prześliczny namiot z ponsowej flaneli, (kibitka), i wiele innych rzeczy, wartość których obliczono na dwa tysiące rubli. Pierwsze trzy pryzy wzięły konie Chuna. Nagród było przygotowano dla czterdziestu koni.

= W Petersburgu, jak donoszą „Nowosti,“ ospa bardzo silnie się rozwija.

= Z artykułu p. Łałajewa, wydrukowanego w „Pedagogicz: Skor:“ dowiadujemy się, że utrzymanie jedenastu wojennych progimnazjów, w których, podług etatu, ma się wychowywać 2,900 uczni, kosztuje rs. 625,000 rubli. Jeżeli do tej summy dodamy wydatki etatowe, przeznaczone na przygotowanie nauczycieli dla tych zakładów, w seminarjum władz wojskowych, a które to wydatki wynoszą rs. 40,000, będziemy mieli średnią cyfrę rs. 230 wypadającą na utrzymanie jednego ucznia. Cyfra ta zmienia się, stosownie do miejscowości, w jakiej się znajduje progimnazjum. I tak, największa cyfra utrzymania jednego ucznia przypada na progimnazjum w Tyflisie (312 rs.), a najmniejsza na progimnazja: Permskie (205 rs.) i Jarosławskie (201 rs.)

Kalisz w maju 1872 roku. — (Spóźnione). Znaczne klęski, jakie zrządzają pożary w miastach prowincjonalnych pochodzą zwykle z braku ratunku. Potrzebę zaprowadzenia stałej straży ogniowej tam, gdzie jej dotąd niema, zaczyna być coraz bardziej uznawana. W mieście naszem Towarzystwo straży ogniowej założone zostało jeszcze w 1864 roku, za staraniem p. Pusch; jakkolwiek powstałe niedawno, znakomite oddało ono już przysługi i w zupełności godne jest poparcia jakiego doznaje od obywateli, nietylko miejskich, lecz i wiejskich.

Liczba członków dochodzi obecnie do 130, każdy mieszkaniec należeć może do Towarzystwa, byle 6 osób z poprzednio zapisanych zaświadczyło, że nowy kandydat jest człowiekiem porządnym. Na ubiór i wymagane utensylja łoży Stowarzyszenie, jeżeli zapisujący się nie jest osobą zamożną. Z liczby sikawek, któremi rozporządza Towarzystwo, trzy powstały z przerobienia dawniejszych jakie posiadało miasto, czwartą zaś zakupiono z pieniędzy, dobrowolnie ofiarowanych przez obywateli.

Zbornym punktem dla Straży jest dom p. Puscha, gdzie są złożone narzędzia ogniowe, i gdzie odbywają się stosowne ćwiczenia. Prócz tego na kilku domach miasta są pomieszczone dzwony, które uwiadamiają mieszkańców o wynikłym pożarze.

Inspekcja Towarzystwa, wymagając z jednej strony poświęcenia i sumiennej pracy od Stowarzyszonych, z drugiej dostarcza im i przyjemności, urządza w porze letniej spacery zamiejskie, podczas zaś długich wieczorów zimowych ożywione bale.

To, co powiedziałem powyżej, nie daje jeszcze jasnego obrazu.

Tyle otem co u nas dobrego. Teraz odwrotna strona medalu.

Miasto nasze słynęło po wsze czasy z gier hazardowych. Nie nowość to, wyjechać od nas z pustą kieszenią. Wielu na pokuszenie wiedzie swą Macochę fortunę przy zielonym stoliku, stało się to endemiczną chorobą. Codziennie można usłyszeć, że tam grano w Lancknechta, tutaj w Sztosa, tam w *Maczka*. (który tu jest najzwyczajniejszym). Bywają wypadki, że summa, stanowiąca przyszłe szczęście rodziny, a nawet jedyny fundusz, idzie na karty. Wydarza się to nie tylko w wyższych *sferach*, obywatele i rzemieślnicy, starcy i młokosi zgrywają się co do grosza. Smiało wyrzec mogę, że w żadnem stosunkowo co do ludności mieście nie znajdzie więcej szulerów, jak w Kaliszu. Namiętność gry pochłania wszystkich. jest to—wrzód, silnie toczący naszą społeczność, na który chyba tylko praca i umoralnienie za nią idące przyniesie skuteczne lekarstwo.

Ale niesądzcie teraz, żeby jedynie karty i gry hazardowe były całą naszą przyjemnością. Szachy wcale niepoślednią grają rolę w codziennem naszem życiu. W parku, w cukierni siedm naraz szachownic zajęte są ustawicznie. I nietylko bezinteresowni gracze wyłącznie cały czas wolny po pracy tam spędzają, towarzyszy im zwykle wielu doradców i...

Przy grze w szachy gromadzi się zwykle wielu polityków. Wszak same szachy mają w sobie już coś strategicznego. Założyłbym się, że w samej Francji nie są tak ściśle reprezentowane stronnictwa najrozmaitszych odcieni jak u nas. Są tu Bonapartyści, Rojaliści, Gambeciści, Orleaniści. O! nieszczęsny Sedanie i Metzu; biedny Paryżu, czemu niedoszły cię głosy tych, którzy cię wybawić mogli? Niestety! nikt nie słuchał mądrych rad i przepowiedni zjiszczonych co do joty (?) Dziś jeszcze rozważają najdrobniejsze szczegóły i położenia strategiczne, żżymają się niejednokrotnie na francuzkich jenerałów!

Pytam się was panowie szachiści i politycy: jaka korzyść z prac waszych, od których często zlani potem powstajecie.

Za daleko się zapędziłem, wymagając od ludzi legitymowania się ze swoich czynów i spędzonego czasu, kiedy nikt prawie nie jest wolny od tego zarzutu. Wstrzymuje się przeto od dalszego w tym względzie prawienia morałów, żądając jedynie, ażeby ci, którzy posiadają naukę nie przechowywali jej dla samych siebie, ale dzieląc się z swą wiedzą oświecali ogół, ażeby nikt nie miał wyniosłogo o sobie zarozumienia, że wszystko zna kiedy mało umie, a zatem jedni i drudzy nie mogą i nie mają czasu na marnowanie. Mówiono, o mających się urządzić odczytach, lecz tylko mówiono, woli a nawet chęci nie było, chociaż słuchaczów i prelegentów by niebrakło.

Ze zjazdu obywateli na wybory Towarzystwa kredytowego, tutejsza Dobroczynność nieomieszkała skorzystać. Podczas nabożeństwa, które miało miejsce przed rozpoczęciem obrad, w kościele Sgo Mikołaja, zebrano przez ręce dam około rs. 200. Dołączając do powyższej summy rs. 700, jako dochód z dwóch przedstawień amatorskiego teatru i 400 przeszło rubli z przedstawiania również amatorskiego, przeszłego miesiąca na dochód ociemniałych, (a której to summy ociemniali nie przyjęli), otrzymamy wcale pokaźną sumkę, która powinnaby zaradzić jakoś skutecznie tutejszej biedzie.

Amatorowie i amatorki ze zwykłą gotowością do poświęcenia dla korzyści bliźnich, odgrywali jak wspomniałem, komedje „Z siedmiu najbrzydsza“ „Dwaj Mężowie“ „Consilium facultatis“ deklamacja pp. W. I. i I. W. i żywe obrazy z dramatu „Wanda.“ Sztuki powyższe deklamacje i żywe obrazy rozłożone były na dwa przedstawienia. Zdaje się, że obojętnem jest dla was co i jak którego dnia grano. Na zakończenie i wypoczynek strudzonych nowozaciężnych, adeptów sztuki, miał miejsce świetny bal w sali pana Gessnera; na którym, prócz składu teatralno-amatorskiej truppy, znajdowali się opiekunowie i protektorzy tutejszych zakładów dobroczynnych, i oprócz nich wiele osób zaproszonych.

Mając sposobność rozpatrzyć bliżej zasiewy, mogę też donieść o okolicznych urodzajach. Jak dotąd wcale uskarżać się niemożna na niepogodę, w niektórych miejscowościach zanoszą nawet modły o deszcz i liczą tylko na rok mokry. W ogóle zasiewy wiosenne dosyć się udały i jesienne niezłe wróżą polny.

—X—

Z Pułtuskiego.

Kraj nasz w ostatnich kilku latach lubo znaczenie postąpił w rozgałęzieniu linji żelaznych kolei, wszelako rozwój ten, nie obszedł się bez pewnego zaniedbania w systemie dróg bitych.

Weźmy naprzykład na uwagę trakt do Pułtuska wiodący, który przed zbudowaniem drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej w tak wzorowym porządku był utrzymywany. Jakaż od tego czasu zaszła w nim zmiana!

Wprawdzie obecnie ruch na nim zmniejszył się nieco, ale czyż podobna, aby zaniedbanie doszło do tego, ażeby na jednym punkcie, po całym dniu wyczekiwać było trzeba bez możności przedostania się dalej. A jednakże tak jest.

Pod Serockiem w odległości pięciu mil od Warszawy, we wsi Zegrzu, gdzie się zbiega Narew z Bugiem do roku zeszłego utrzymywał się most stały na palach zbudowany.— Most ten w roku zeszłym w skutek wylewu wód został zerwany i do dnia dzisiejszego zastępują go dwa promy przewożące nieszczęśliwych podróżnych.

Mówię nieszczęśliwych, gdyż takim czuje się każdy, kto musi na słocie i błocie wyczekiwać po kilka a nawet kilkanaście godzin, zanim zdoła pieniędzmi po kilka razy dawanemi przewoźnikom, pozyskać pierwszeństwo przed innymi nad przewozem wyczekającymi i przedostać się na drugą stronę rzeki.

Każda bryka, każdy wóz, chce być pierwszym na promie i przeciska się przez inne bryki, które dla pośpiechu wjechały na nagromadzone do przyszłej budowy mostu kołce i kamienie.

Przewiezione z przeciwległej strony wód bryki, nie mogą wyjechać z promu, powstaje bójka, przesuwanie pojazdów, łamanie bryk, duszenie cieląt, gęsi i innego drobiu na wozach pemieszczonego.

Nieład ten, za główną przyczynę ma to, że dzierżawca wodnej przeprawy wie na pewno, że nikt nie zechce przewozu omijać i nakładać drogi, jadąc na Modlin. Zysk jego jest pewny—a większy jeszcze, że mniej nakładu będzie potrzebował. Nie płaci więc przewoźnikom w tem przekonaniu, że każdy, czyim jest interesem przedostać się na drugą stronę nagrodzi przewoźników od siebie. Ludzi do przewozu jest kilku, umyślnie ograniczyli się, aby jak najmniej głów do podziału datków należało. Rozumie się, że przewóz nie jest jak należy obsłużony, i dla tego długo trwać musi.

Jeżeli do tego co się powiedziało dodamy częste zrywanie się liny przewóz ułatwiać mającej a na części tylko przestrzeni wody przeprowadzonej, to do wytłomaczenia całego obrazu, innych przyczyn wyszukiwać już nie będzie potrzeba.

O szybkim postępie zamierzonej budowy mostu stałego, pozwalamy sobie wątpić, gdyż do tego czasu zaledwie kilka pali wbito, zdaje się więc że zarządzenie niejakich środków zaradczych, przeciw obecnemu stanowi rzeczy, jest kwestją palącą.

Kronika zagraniczna.

× W Krakowie, założoną została publiczna pralnia i funkcjonuje z wielkiem zadowolnieniem mniej zamożnych mieszkańców. Za wypranie funta bielizny opłaca się 5 centów.

× Olbrzymie oszustwo, uorganizowane na szkodę loterji królewsko-włoskiej, odkryto w Turynie; mówimy olbrzymie, bo oceniają na 400,000 fr. stratę poniesioną przez administrację. Kilku urzędników nadetatowych dyrekcji loterji liczbowej, przychodziło w piątek wieczorem dla porządkowania regestrów w biurze loterji. Brali oni dla siebie bilety, na których zapisywali po dwa numera. Na drugi dzień po ciągnieniu dodawali na swych biletach dwa z numerów, które wyszły, i robili taki sam dodatek w regestrze, ktory, jak wiadomo, jest okazywany Dyrekcji loterji. System oszustwa był bardzo prosty. W ten sposób wygrywali oni co najmniej ambo, a często i więcej; w każdym razie mieli dochód tygodniowy najpewniejszy. W ten sposób owo stowarzyszenie urzędników nadetatowych, okradło rząd na 400,000 fr. Piękna cyfra. Kradzież ciągnęłaby się dalej, gdyby nie została odkryta dzięki jedynie niebacznym słówkom, które się wymknęły członkom owej spółki, w żywym sporze przy podziale zdobyczy. Część urzędników wyższych Dyrekcji loterji Turynu, zawieszono w urzędzie, ale złodzieje sami uciekli i dotąd ich nie ujęto.

× W Krakowie odbywa się na wielką skalę budowanie kamienic i domów. Place na oddalonych nawet Przedmieściach, sprzedawane są po wysokich cenach. Pierwszorzędnych hoteli w Krakowie jest cztery: Saski, Drezdeński, pod Różą, i Pollera; piątym zaś będzie urządzający się według wiedeńskiego szyku, w domu Aleksandra Herteu'go, przy ulicy Ś-tej Anny. Otwarcie tego hotelu nastąpi w pierwszych dniach m. lipca.

× W centralnym telegraficznym urzędzie w Londynie, pracuje 250 mężczyzn, kobiet zaś 485. Mężczyzni wyłącznie są przeznaczeni do pełnienia nocnej służby. Pomiędzy roznosicielami telegramów jest 3,000 kobiet. W Cesarstwie i w Królestwie, mnóstwo kobiet jest zatrudnionych w służbie telegraficznej. Na sukniach przepisanego koloru noszą one surduciki mundurowe i kepi na głowie. Na kolejach w Rossji, Kassjerami są prawie wyłącznie kobiety, okazało się bowiem, że są równie zręczne i częstokroć uczciwsze od mężczyzn.

— *Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Warszawy.* — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 23 maja (4 czerwca) r. b. Nr. 2188 Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądane zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy, jak następuje: Fryderyk Eberlein Nr. 129 Piekarska, rs. 10,000; Małżonkowie Janiszewscy, do przyznanej już pożyczki rs. 1,500 dodatkowo Nr. 995 Krochmalna, rs. 3,000; Antoni Hoffman Nr. 2429 Nowolipie, rs. 6,000; Daniel i Laja Żółtek Nr. 2642 Maryensztat rs. 5,000; Józef Barchan Nr. 769 Elektoralna, rs. 15,000; Rafał i Ryfka Springer Nr. 2286 Gęsia, rs. 35,000; Małżonkowie Szadurscy Nr. 671*B* Leszno, rs. 18,000; Karol Grzegółkowski Nr. 821 Ogrodowa, rs. 4,500.

Przegląd polityczny.

Szereg telegramów madryckich, podanych przez dzienniki zagraniczne, donosi o stanie rzeczy w **Hiszpanji**. Kongres wyraził swoje uznanie dla konwencji z Amoravieta, 140 głosami, przeciw 22. W chwili otwarcia posiedzenia (3 go czerwca) admirał Topete oświadczył, że dowiedziawszy się tylko o faktach które poprzedziły konwencję, zaraz dał aprobatę temu aktowi i przyjął zań odpowiedzialność. Następnie zabrał głos marszałek Serrano, w celu usprawiedliwienia swego postępowania. Sądził on, że krajowi wielką wyświadcza przysługę, a bynajmniej niemyślał o pogwałceniu praw lub konstytucji. Uznał za stosowniejsze obchodzić się z powstańcami jak z braćmi i ziomkami, aniżeli prowadzić z niemi tępiącą wojnę, a mniemając, że władza która mu pozwoliła zabijać, nadawała mu również prawo przebaczania, wydał ową amnestję, kładącą tamę dalszej wojnie domowej. Prawa Kortezów nie są przez to bynajmniej dotknięte. Marszałek wyraził się dalej z wielką pochwałą o służącem pod jego rozkazami wojsku, ktore wytrwale znosiło wszystkie mozoły walki i opierało się wszelkim pokusom; żaden też oficer armji królewskiej, nie przeszedł do karlistów. Kongres przyjął potem przemówieniu konwencję we wskazanym wyżej stosunku głosów.

Telegram z Rzymu donosi o amnestji obejmującej przestępstwa prasowe i inne, którą wydał król **włoski** z powodu uroczystości konstytucji. Izba deputowanych zajmuje się obradami nad ufortyfikowaniem La Speria.

Opinja publiczna we Włoszech zajmuje się bardzo żywo podróżą następcy tronu i jego małżonki do Berlina. Fakt ten dla Francji szczególniej nie może być dwuznacznie tłomaczony.

Do dzienników wiedeńskich piszą z Konstantypola, że rząd **turecki** reskryptem z 23 go maja r. b. zawiesił dziennik „Levant Herald" na trzy miesiące. Już w dniu 8 maja dziennikowi powyższemu udzielone zostało *communiqué*, w którem zalecane mu było umiarkowanie, ponieważ jednak „Levant" nie przestawał w „sposób drażniący" krytykować rozporządzeń rządu tureckiego, rząd chwycił się tego środka o którym „Levant" w okólniku, prenumeratorów swoich zawiadamia.

Przyjęta przez kongres **amerykański** nowa taryfa celna, zawiera głównie zmniejszenie o 10 proc., ceł przywozowych od metali i wyrobów metalowych, z wyjątkiem drutu, zegarków i jubilerszczyzny. Ta sama redukcja zastosowana została do towarów wełnianych, bawełnianych, do wyrobów plecionych ze słomy i szklanych.

Wszystkie Izby handlowe w **Belgji** (z wyjątkiem Hasseltu i Limburgu, które w tem żadnego wyłącznego nie mają interesu) oświadczyły się przeciwko francuzkim propozycjom, tyczącym traktatu handlowego i taryfy celnej. Tak samo postąpiły Izby pogranicznych prowincji: Hennegau, Namur i Luksemburg. — Rząd belgijski nie zgodził się też na prowadzenie układów na podstawie projektów francuzkich.

Wspominaliśmy w swoim czasie o wotum nagany uchwalonem przez Storthing dla ministerjum **norwedzkiego** z powodu, że gabinet niechciał wyjednać sankcji korony dla reformy konstytucyjnej domagającej się zobowiązania ministrów do przyjmowania udziału w obradach parlamentu. Reforma powyższa widocznie nie cieszy się w Norwegji wielką popularnością, liczne bowiem adresy z protestacjami przeciwko uchwale Storthingu nadesłane zostały do króla. To zajście parlamentarne wywołało dymisję całego składu gabinetu; ale do chwili obecnej król przyjął dymisję dwóch tylko ministrów, tych właśnie którzy na radzie odezwali się za zmianą konstytucyjną uchwaloną przez Storthing. Inni członkowie gabinetu pozostaną prawdopodobnie przy swych tekach.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, dnia 11-go czerwca, god. 12 z rana.

Berlin 8-go. — Komitet sądowy w radzie związkowej, otrzymał już projekt do prawa w kwestji Jezuitów. Pierwotna myśl pozbawienia ich zupełnie indygenatu, została jakoby złagodzoną, aby osiągnąć znaczniejszą ilość głosów w sejmie.

Ferrara, 6-go. — Wylew rzeki *Po* zrządził szkody w okolicach Ferrary. Cztery tysiące osób bez dachu. Szkody materjalne obliczają 20 miljonów.

KWIATY I CIERNIE.

Barytonista B. (rzecz działa się w jednem z rezydencjonalnych miast niemieckich) rozkochał się do szału w córce Doktora D. poważnego miłośnika sceny.

Zdecydowawszy się na krok stanowczy, B. udał się do papy swojego ideału z oświadczeniem matrymonjalnych instynktów.

— Panie B.—rzekł doktór—ja pragnę wydać moją ukochaną Lotę, za człowieka praktycznego, za człowieka, któryby ją kochał i był stałym w uczuciach.

— Ależ szanowny panie, znasz mnie przecie dobrze—znasz moje stanowisko i moje zasady.

— W jakiej roli dziś Pan występujesz?—zapytał nagle medyk.

— W roli „Don Juana".

Dobrze— po teatrze powiem Panu ostatnią swoją decyzję w kwestji o której mówiliśmy.

Jak się rzekło tak się stało. Po skończeniu opery doktór przyszedł do garderoby artysty.

— Witam Pana—przemówił baryton.

— Witam cię mój zięciu—rzekł uroczystym głosem ojciec Loty.

— Jakto więc zachwyciłem dziś pana rzecze.....

— Wcale nie, przerwał doktór—oddaję ci rękę mojej córki ponieważ nie jesteś i nie będziesz nigdy „Don Juanem".

* * *

Na stacji kolei żelaznej.

Pan J. odjeżdżając na kilka miesięcy zagranicę żegnał swoją połowicę, lekką jak „puch marny" temi słowy:

Nie zapominaj o wierze małżeńskiej!

Niewiasta usłyszawszy taką przestrogę, ze łzami w oczach wydobyła z kieszeni batystową chusteczkę i na jednym z jej rogów zrobiła *supełek*.

* * *

Urbaś, w tych dniach pojawił się u jednego z doktorów.

— Panie konsyljarzu, ratuj mnie, straciłem sen zupełnie!

— Weź Pan kilka ciepłych kąpieli.

Po tygodniu, Urbaś zjawia się znów w gabinecie eskulapa:

— Anim oka nie zmrużył od czasu ostatniej konsultacji.

— A cóż Panu przepisałem?

— Ciepłe kąpiele. Wymoczyłem się jak ciele morskie.

— Zatem, zapisuję opium.

W trzy dni, zrozpaczony Urbaś nawiedza doktora w nocy i woła:

— Ratunku! ratunku! bo się zabiję, zastrzelę, zarżnę. Wypiłem z półkwaterek opium i ani sekundy nie przespałem.

— Cóż u djabła Panu jest? wybuchnął medyk.

— Nie mogę spać panie konsyljarzu bo nie mam łóżka.

* * *

Alfons Karr zapewnia, że J. Favres tak się wypłakał przy układach z Bismarkiem iż obecnie tylko się poci oczami.

— *Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej.* — Rada Zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34, 35, Ustawy Towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcyonaryuszów Towarzystwa na Zgromadzenie Zwyczajne, odbyć się mające w dniu 16 (28) czerwca r. b. o godzinie 11 zrana, w Biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 66. Dla zasiadania na Ogólnem Zgromadzeniu, Akcyonarjusz posiadać winien najmniej dziesięć Akcji. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 3 (15) czerwca r. b. do godziny 3 po południu, w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa; za granicą w tymże terminie: w Berlinie w domach handlowych Jos Jaques oraz Feig et Pinkus, w Amsterdamie: w domu handlowym Lippman Rosenthal et Comp.. Swiadectwa wydane na złożone do zachowania Akcje lub depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej dziesięciu, daje prawo do otrzymania kart wnijścia na Zgromadzenie Ogólne, jeżeli skład Akcji nastąpił w terminie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym.

Do składających się Akcji dołączony być winien wykaz numerów tychże akcji, w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach spisany, i podpisany. Jeden egzemplarz poświadczony przez kassę, doręczony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali Posiedzeń, karty wejścia imienne i osobiste z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania.

Akcyonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania Zastępców, udzielą Zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Po odbytem posiedzeniu, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom, za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kassy, o którym wyżej była mowa.

W myśl § 38 Ustawy Towarzystwa, żaden Akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad dziesięć głosów łączyć nie może. (2—2) —5168—

— **Zakład kumysowy** w Ogrodzie Saskim przyjmuje chorych i wydaje kumys cały dzień. — Butelka kumysu kop. 30, broszura o kumysie kop. 30. (2—13)—5213

— Szanownych kolegów i leczącą się publiczność zawiadamiam niniejszem, iż osiedliłem się stale w Ciechocinku, jako Lekarz ordynujący przy źródłach, i przyjmuję chorych w pomieszkaniu mojem, (hotel Müllera, Nr 18 i 19), tak do wpisu jak też i konsultacji. (2—3)—5115— Dok. Med. *Mieczkowski.*

Choroby dzieci
leczy specjalnie Dr M. *Perlmutter*
Zielony Plac, Nr 7. (93—0)—5071—

— **Instytut leczniczy Doktora Kadlera,** przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi (syfilitycznemi), i z wszelkiego rodzaju cierpieniami skóry. O warunkach przyjęcia, dowiedzieć się można w mieszkaniu Doktora Kadlera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego placu, z rana do godz: 11tej po południu od 4tej do 6ej, gdzie w tych godzinach udzielaną bywa pomoc lekarska chorym przychodnim z miasta. 10390

Wody mineralne naturalne 1872 r.

Skład Apteczny *Leona Gradomskiego*, ulica Długa Nr 22 obok Hotelu Drezdeńskiego. Otrzymał już ze **wszystkich zródeł Wody** świeżego czerpania, oraz **Sole, Szlamy i Ług Ciechociński**, z któremi ma zaszczyt polecić się Szanownej publiczności.
(2–12) —5338—

— Lekarz Ludwik Walicki przyjmuje chorych od 5 do 7 po południu. Ulica Marszałkowska Nr. 40 mieszkania Nr. 3. Wejście w godzinach wyznaczonych od ulicy Zgoda (4—6) —5011—

ZAKŁAD LECZNICZY
dla chorób gardlanych.

(Instytut Laryngoskopijny) wraz z **Ambulatorjum dla chorób syfilitycznych i skórnych Dra Kohna** ulica Długa Nr. 23.

Przyjmuje chorych przychodnich, codzień rano do 10-ej i od 3-ej do 6-ej po południu. (17—0)—2853—

SKŁAD HERBATY
PIOTRA ORŁOWA,

w WARSZAWIE,
przy ulicy Miodowej Nr. 496.

Zastosowawszy już zapowiedziane poprzednio cechy, mam zaszczyt oświadczyć, że odtąd każda paczka Herbaty, (funtowa, $\frac{1}{2}$ f., $\frac{1}{4}$ f. i $\frac{1}{8}$ funtowa), winna mieć naklejoną, po wierzchu sznurka na etykiecie, markę wzoru powyżej zamieszczonego (w kolorze ponsowym), za wszelką bowiem, bez rzeczonej marki. Herbatę, odpowiedzialności na siebie nie biorę. **PIOTR ORŁOW.** (33—0) – 598—

Wszelkie zamówienia na
Węgle Kamienne
hurtowo i detalicznie
przyjmuje wyłącznie mój Kantor istniejący przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 49 nowym na 1-em piętrze; obstalunki mogą być także miejską pocztą nadsyłane. za dobroć i prędką odstawę poręczam.
Marcelli Bersohn.
(3–3) — 5227 —

KRAWATY PARYZKIE,

na obecną porę roku właściwe, nadeszły do Magazynu **M. Wierzbowskiej,** przy ulicy Wierzbowej, Nr 638a.
(8–12) — 4478 —

TOILETE DES DAMES
nowości bieżącego sezonu
MAGAZYN
J. Matuszewskiego,
ulica Miodowa Pałac Dyzmańskiego, dawniej pod filarami,

otrzymał obecnie z Paryża wielki wybór okryć damskich, Sukień, Kostiumów, Vetements, Ponszek i Płaszczyków Havolok zwanych.

Jest to konfekcja w fasonach najnowszych i z najmodniejszych materjałów jak Barège, **Grenadin,** Batiste écrue, Popelin, Poile de chevie, Fongeir w pasy atłasowe, Cachemir i t. p. z przyozdobieniem koronką, gipurami i passamanterją. (6–6) — 4879 —

ZAKŁAD

czyszczenia PIERZA i PUCHU, przy ulicy Długiej, Nr 32 nowy, na Potkańskiem odbywa czyszczenie na poczekaniu, pobierajc po kop. 5 od funta pierza, kop. $7\frac{1}{2}$ od pierza pomieszanego z puchem i kop. 10 od samego puchu. Przy pomienionym Zakładzie odbywa się sprzedaż Pierza i Puchu w różnych gatunkach i na różne ceny. (3—4) —4894—

Pompy do wody nowe amerykańskie

podwójne wentylowe **bardzo trwale, lekko działające** stosunkowo dające dożo wody, a **najtańsze** ze znanych dotąd, wyrabia fabryka podpisanych i sprzedaje po cenach następujących:

Za Pompę Nr 1 rs. 28, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 30 kop.
Za Pompę Nr 2, rs. 45, a za stopę rury wraz z dopasowaniem $37\frac{1}{2}$ kop.
Za pompę Nr 3 rs. 68, a za stopę rury wraz z dopasowaniem 70 kop.

Ostrowski i Spółka,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 473*D.*
(3—0) — 4696 —

Kantor Wekslu i Interesów
Bankierskich
JÓZEFA LEWITY,
przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej.

Przy spłacaniu długów hypotecznych i odbieraniu przyznanych pożyczek miejskich i ziemskich, zdarzają się niejednokrotnie pewne trudności, wypływające z tej przyczyny, że strony z powodu zmian kursu listów zastawnych, często o takowy ułożyć się nie mogą; jakoteż, że odbiór przyznanych listów zastawnych, musi być poprzedzony spłaceniem długów hypotecznych gotowizną.

Chcąc zaradzić wspomnionym niedogodnościom, przy zbliżającym się terminie operacji Ś-to-Jańskich, mam honor podać do publicznej wiadomości, iż w podobnych interesach gotów jestem na każde wezwanie stawić się do rejenta, wyłożyć gotowiznę potrzebną do spłacenia długów hypotecznych, a listy zastawne nabyć po kursie dziennym giełdy (Warszawskiej), obliczając za powyższe operacje umiarkowaną prowizję (2–3) – 5230 –

W Zakładzie GIMNASTYKI S. Sewalda (ulica Chmielna Nr 9 nowy), zapis i lekcje dla młodzieży i osób dorosłych, obójga płci, odbywają sie codziennie, w godzinach rannych i po południowych. (3—3) —5260—

Obicia Papierowe
ROLETY DO OKIEN I CERATY
NAJTANIEJ.
W SKŁADZIE
SEWERYNA MAZUR i S-ki.
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (5—0) –4197—

ZAKŁAD LECZNICZY DLA KOBIET
D-rów Rogowicza i Bernharda,
w Warszawie,
Alea Ujazdowska, Nr 14 nowy,

przyjmuje Osoby ciężarne, rodzące i położnicze, oraz dotknięte wszelkiemi chorobami kobiecemi, oprócz zaraźliwych wysypek i raków nieuleczalnych. Opłata za pomieszczenie, utrzymanie, leczenie i lekarstwa, wynosi: w pokojach oddzielnych **rs. 3,** w pokojach wspólnych dla dwóch osób **rs. 2** dziennie od osoby.

W razie potrzeby, zachowanie zupełnej tajemnicy, ustawa Zakładu zapewnia. (10–10)–2884—

Magazyn Ubiorów Męzkich
Jana Gembickiego,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 2 nowym, w domu W. Bruna, zaopatrzywszy się na obecną porę w znaczną ilość różnego ubrania, z gustem i starannie odrobionego, tak z materjałów zagranicznych jakoteż krajowych, po cenach najumiarkowańszych, poleca się względom Szanownej Publiczności.
(3–3) – 5238 –

WODY
Mineralne Naturalne.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW-ych Doktorów, że w ciągu tego miesiąca do składu jaki w roku bieżącym przy Aptece mojej otworzyłem, nadeszły z pierwszych tegorocznych transportów, wprost od administracji źródeł następujące wody: Adelheidsquelle; Bilinez, Buskie, Cudowa, Egierskie, Emskie, Fachingen, Friedrichshaller, Gleichenberg, Homburg, Iwonickie, Karlsbadzkie, Kissingen, Krankenheil, Kreuznach, Krynickie, Lippspring, Marienbądzkie, Obersalzbrunn, Pülnauer, Pyrmont, Reinerz, Seidschütz, Schwalbach, Selters, Soleckie, Szczawnickie, Vichy, Weilbach, Wildungen i Żegestów.

Z produktów źródłowych, używanych jako środki pomocnicze przy kuracjach wodami mineralnemi, nastepujące: Pastylki Bilińskie, Emskie, Krynickie, Marienbadzkie, Szczawnickie i Vichy. Sole do picia: Karlsbadzką, Marienbadzką i Vichy. Sole do kąpieli: Kreutznacher mutterlange, Morską i Vichy, oraz mydło Karlsbadzkie i Krankenhailskie. Obstalunki na prowincję i do Cesarstwa bezzwłocznie wysyłam. Biorącym wody, broszury oryginalne nadsyłane przez Administrację źródeł, udzielają się bezpłatnie.

M. Sołtykiewicz.
Właściciel Apteki, przy ulicy Granicznej Nr 10.
(5—6) — 4961 —

— Z powodu niewiadomości wielu osób zamieszkałych na prowincji, którzy raczyli zaszczucić mnie swoim zaufaniem, mam honor zawiadomić, że Zakład Zegarmistrzowski pod firmą **L. Garlickiego,** przeniesionym został z ulicy Bielańskiej z domu P. Obrębskiego Nr 609, na Plac Teatralny, obok Ratusza w Pałacu dawniej Blanka, obecnie W-go Kierszmowskiego. Nr 461.

Przy powiększeniu zakładu i wejścia w stosunki z najpierwszemi Zagranicznemi Fabrykami, jestem w możności zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom, a to: wielkim wyborem Zegarów stołowych, Regulatorów, Ściennych, oraz Kieszonkowych złotych, srebrnych mężkich i damskich, z czem poleca się
(2–3) — 5359 — **Ludwik Garlicki.**

PIWO
TENCZYŃSKIE

LAGROWE i **BOK** sprowadzone zostało. Sprzeddje się na butelki w większych i mniejszych partjach w Składzie piw krajowych i zagranicznych, przy ulicy Bednarskiej w domu Dobroczynności (narożnym). — **W. K.** (4—6) — 5046 —

— W **Mleczarni,** która dawniej była na Foksalu, a obecnie przy rogu ulic: Zgody i Chmielnej Nr 18, można dostać w ogrodzie mleka słodkiego. kwaśnego, śmietany, oraz wszelkiego nabiału do domu — Tamże jest do odstąpienia Sieczkarnia ręczna w dobrym stanie, za pomierną cenę.
(3 — 3) —5214—

TEATR WIELKI.

Dziś, widowisko bezpłatne: 1szy i 2gi akt Opery **Faust.** 5ty akt **Afrykanki** a na zakończeni Obraz z żywych osób: **Nieustraszona odwaga Piotra Wielkiego.** — Początek o godzinie 7em.

Jutro, **Poczwarka.**

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny, Nr. 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою· (Dodątek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 126.

Dnia 11 Czerwca 1872 roku. *Wtorek.* *Dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1872 roku*

NAKŁADEM KSIĘGARNI

MICHAŁA GLÜCKSBERGA

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hr. Krasińskiego, Nr 7 (411),

wyszła w nowem wydaniu Książka pod tytułem:

„GŁOS DO BOGA."

Nabożeństwo domowe i kościelne dla ludu Katolickiego.

Z modlitw i śpiewów najużywańszych w Polsce,

ułożył

Ks. JÓZEF GACKI PROKOPER.

Wydanie 2-gie, poprawne i znacznie pomnożone.

Książka ta ułożona bardzo starannie przez światłego Kapłana, zawiera w sobie prócz zwykłych modlitw: Kalendarz, Rady jak żyć po chrześcijańsku, Spowiedź i Komunia Święta, Modlitwy i Litanie do Świętych Pańskich, Śpiewy Kościelne, Pieśni do P. Jezusa, Matki Boskiej i ŚŚ-tych Pańskich, Katechizm początkowy, oraz służenie do Mszy Świętej.

Wydanie na papierze białym zwyczajnym

z piękną ryciną M. B. Częstochowskiej.

Egzemplarz bez oprawy kosztuje . . . . kopiejek 45.
" Oprawny w płótno Ang. w futerale . . . . " 80.
" " w skórkę zwyczajną w futerale . . . . . " 82.
" " w płótno Ang. brzegi złoc. w futerale . . " 90.
" " w skórkę baranią brzeg złocony w futerale, rs. 1 kop. 20.

Wydanie na papierze welinowym

z ryciną na stali.

Egzemplarz bez oprawy kosztuje . . . . kopiejek 90.
" Oprawny w płótno Ang. brzegi złocone w futerale . rs. 1 kop. 50.
" " w skórę baranią, brzegi złoc. w futerale . rs. 1 kop. 65.
" " w skórę kozłowę, brzegi złoc. w futerale . rs. 2.

Uwaga: Osoby z prowincji zapisujące na raz 10 egzemplarzy choć niejednego gatunku, na koszta przesyłki pocztą nic nie dopłacają, przy mniejszych żądaniach, dolicza się za przesyłkę 10 kopiejek od egzemplarza.

Książka ta znajduje się we wszystkich Księgarnich w Warszawie i na prowincji. —4772— (3—3)

Nakładem i drukiem **S. Orgelbranda Synów** wyszedł **zeszyt drugi**

ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ

S. ORGELBRANDA

w 8-miu TOMACH.

Zeszyt ten obejmuje wyrazy Albrecht do Amputacja.

Cena dla prenumeratorów pisma Illustrowanego **Wieniec**, wychodzącego dwa razy na tydzień w Warszawie kwartalnie rs. 1, na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. 1 kop. 25. Dla nieprenumerujących Wieńca, w Warszawie: kwartalnie rs. 2, na prowincji i w Cesarstwie, kwartalnie rs. 2 kop. 25. (3—3) — 5151 —

— W dniu 10 (22) Czerwca 1872 roku o godzinie 5 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II, pod Nr 549, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed W. Jałowieckim, Sędzią tegoż Trybunału.

Dobra fabryczne **Mniów i Krasna** wraz z **Odrowążem** i **Błaszkowem** oraz innemi przyległościami w okręgu Szydłowieckim gubernji Radomskiej i Kieleckiej położone, łącznie w jednej księdze hypotecznej uregulowane; rozległość dóbr Krasna po odseparowaniu gruntów włościańskich uwłaszczonych, wynosi dziesiatyn 3275 (morgów nowopolskich 6550⅓) w której znajduje się lasu starodrzewa dzies. 2150 (morgów 4299½), zaś rozległość dóbr Mniów wynosi dzies. 2553 (morgów 5165⅚) a wtem lasu dzięs. 2228 (morgów 4457 miary nowopolskiej). W dobrach tych znajdują się pokłady Rudy żelaznej, dwie fryszerki, jedna pudlingarnia, walcownia; młot parowy, dwa piece do wypalania żelaza, młyny i cegielnia, oraz 8 stawów, wszystko to jest w stanie czynnym i przedstawiającym znaczne widoki w przyszłości. Licytacja zacznie się od summy rs. 136,000, jako szacunku zniżonego. Wadium na rs. 5000 oznaczone.

Pragnący bliżej przekonać się o stanie dóbr i o dochodach poweźmie wiadomość na gruncie u Administratora, zaś warunki licytacyjne i taksę przejrzeć można w Kancellarji W. Świerczewskiego, Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału II, pod Nr 549 i u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie pod Nr 1775, przy ulicy Święto-Jerskiej, oraz u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nr 572/3 zamieszkałych.

(2—2) — 5019 — **Franciszek Siatecki**, Adwokat.

ELIKSIR DO ZĘBÓW

St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium. Cena 75 kop.

Eliksir do zębów St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorjum, jest najlepszym środkiem do zachowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy na nich winny kamień, usuwa odór nieprzyjemny, odświeża usta i nadaje zębom białość W każdym razie zasługuje na uwagę ludzi pragnących zachować zęby w czystości, wszakże to jest pierwszy warunek do upiększenia osoby.—Dostać można w ruskim magazynie przy ulicy Niecałej w domu JW-go Witkowskiego. Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: Perkale, Flanele, barchany i t. p. (9—9) — 2945 —



Klacz rassowa,

przeszło lat 3 i pół mająca, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wolskiej Nr 13 (3078*a*), z rana do godz. 10-ej, po południu od 3-ej do 6-ej. (3—3) —5308—

— Rubli sreb. **30** przeznacza się temu, kto wskaże jakiekolwiek zajęcie się w Warszawie lub na prowincji, Człowiekówi młodemu, bezżennemu, posiadającemu język rossyjski. Adresa uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warszaw. pod literami S. K. —5349—

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała następujące nowe dzieła:

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego, we Lwowie w skutek fundacji śp. Aleksandra hr. Stadnickiego wydane staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego. Tom III, 4-ka, str. VII i 313. Lwów 1872 rs. 2.

Kraszewski J. I. Radziwiłł w gościnie, anegdota dramatyczna w 3-ch aktach. 8-ka str. 55. Lwów 1872 kop. 45.

Liebiga Justusa, Wiedza zastosowana do rolnictwa i fizyologii. Tom wstępny. 8-ka str. 139. Kraków. 1872, kop. 75

Lebiga J. Chemia zastosowana do rolnictwa i fizyologii, podług ósmego wydania przełożona (za upoważnieniem autora). Tom I, zeszyt 1. 8-ka str. 185. Kraków, 1872, rs. 1 kop. 20. *Jestto dalszy ciąg Wiedzy tegoż autora, stanowiącej tom wstępny.*

Noskowski Wład., Podręcznik uprawy lnu i wyprawy włókna lnianego, według najnowszych metod. Pismo uwieńczone nagrodą c. k. Towarzystwa gosp. gal. i wydane nakładem tegoż. 8-ka str. IV i 113 z 4 tablicami litograf. Lwów. 1872. Rs. 1.

Olpiński Filip., Praktyczna nauka ortografii Polskiej zastosowana do potrzeb szkół ludowych. 16-ka str. 62. Lwów 1872, kop. 22½.

Olpiński F. Praktyczna gramatyka języka polskiego. 8-ka, str. 150. Lwów, 1872 kop. 60.

Pawlicki Stefan, Materjalizm w obec nauki. 8-ka, str. 135, Kraków, kop. 75.

Poliński J. Biblioteka stenograficzna zawierająca kompletną naukę stenografii polskiej. 8-ka, str. 164. Lwów, 1871, Rs. 3.

Skałkowski Tad., Warsztaty i fabryki a postęp przemysłowy. 8-ka str. 48. Lwów kop. 25.

Rocznik Towarzystwa technicznego. Tom II. 1871. 8-ka, str. XIX i 233. Lwów. Rs. 1 kop. 20.

Tom I tego Rocznika wydany jest w roku 1867 po niemiecku i kosztuje kop. 75.

—5026— (3—3)

CZYTELNIA

Karola Bernsteina, przy ulicy Niecałej w domu Nr 614F, na żądanie wielu osób udziela na dzień jeden z Czytelni swojej Książki pojedyńczemi tomami, za opłatą według umowy stosownie do jakiej ilości i za złożeniem odpowiedniego zastawu, który po zwróceniu tomu natychmiast odebrać można. Dla osób więc uczęszczających do Ogrodu Saskiego, któreby podczas odpoczynku, chciały zająć się czytaniem, będzie to dogodnością. Niezależnie od tego Abonament miesięczny **bez zastawu,** przyjmuje się pod zwykłemi warunkami. (5—6) —4121—

Księgarnia i skład Nut MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała z Krakowa na skład główny dzieło p. t.

Bezkrólewie, po Zygmuncie-Auguście i Elekcja **Króla Henryka,**

przez

Tadeusza Pilińskiego.

Cena rs. 1 k. 35. Z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 50. (2—3) —5196—

Cena z rs. 3 na rs. 1 znizona.

OBRAZ HISTORJI POWSZECHNEJ

skreślony podług nowej zupełnie metody, ułatwiającej wykład i naukę głównych wypadków od stworzenia świata do naszych czasów,

przez

Dra **Levi Alvarès,**

Professora Literatury i Historji, Członka Instytutu Historycznego.

Wedle 22-go wydania, przekład z francuzkiego.

Głośne to w całym cywilizowanym świecie dzieło na wszystkie europejskie języki przełożone, doczekało się mnóstwa wydań, co najlepiej o jego użyteczności świadczy. W celu większego rozpowszechnienia dzieła, cena dotychczasowa rs. 3, **zniża się na rs. 1**, z przesyłką pocztą **rs. 1 kop. 20.**

Sprzedaż powierzona Księgarni i Składowi Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. —4932— (3—6)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale IV, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej, sprzedane będą Dobra następujące:

1. W dniu 6 (18) Czerwca 1872 r. o godzinie 5 po południu Dobra Ziemskie **Czaplin i Linin** z folwarków Czaplin, wsi Czaplin, Ludwinów, Alexandrów, Józefów, Karolina i Linin składające się w Powiecie Grójeckim położone, obejmujące dziesiatyn 1,100 (włók nowopolskich 60, mórg 27, prętów 114). Vadium Rs. 3,000. Licytacja zacznie się od summy 43,923 kop. 94.

2. W dniu tymże samym 6 (18) Czerwca t. r. o godzinie 5½ po południu Dobra Ziemskie **Kamienna Wola** w ogręgu Opoczyńskim, gubernii Radomskiej położone.

Dobra rzeczone wraz z kolonią uwłaszczoną Emilianów, obejmują na własność dominium dziesiatyn 375, (włók nowopolskich 25, mórg 4, prętów 39. Vadium rs. 1,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 10,058 kop. 18.

Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału IV, W. Łąckiego, pod Nrem 549 i u podpisanego Obrońcy przy Rządzącym Senacie w Warszawie pod Nrem 10 nowym, przy ulicy Rymarskiej zamieszkałego. **Antoni Radgowski.**

—5223— (2—2)

OKŁADKI I OPRAWY

DO

POEZJI L. KONDRATOWICZA.

Pragnąc ułatwić Szanownym Prenumeratorom Poezji L. Kondratowicza otrzymanie trwałej i zarazem ozdobnej oprawy, zawarliśmy w tym celu umowę ze znaną firmą introligatorską Pana Kantora. Z wymienionej pracowni otrzymujemy okładki i oprawy sporządzone nader ozdobnie wedle wzoru opraw zagranicznych: w angielskie płótno, wyciskami en relief i złoceniem na okładce i grzbiecie i dostarczamy je po następujących cenach:

w Warszawie:

Oprawa 10-tomów Rub. **3** kop. **50.**
Okładki do 10-tomów Rub. **2** kop. **50.**

Osoby na prowincji zamieszkałe zechcą przy zamówieniu jeszcze 50 kop. na koszta przesyłki pocztowej dołączyć. — **Gebethner i Wolff.** (3—6) — 5084 —

OGŁOSZENIE

OD

Dyrekcji Łazienek Akcyjnych przy Nowym Zjeździe

Ponieważ okazało się, iż niewszystkie bilety abonamentowe Zarządu byłego Właściciela Zakładu Pułkownika Ždanowicza, do 1-go Czerwca zużyte zostały, przeto Dyrekcja nie chcąc Publiczność narażać na stratę, uprasza osoby posiadające jeszcze dawne bilety, aby takowe najdalej do 15-go Czerwca r. b., do Kantoru Bankiera Stanisława Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 491, dla opatrzenia stemplem Towarzystwa przedstawić zechciały, gdyż tylko abonamentowe bilety stemplem takowym opatrzone, nadal za ważne uważane, niestemplowane zaś w żadnym razie więcej przyjmowane nie będą. (6—6) — 5074 —

MAGAZYN MEBLI

pod firmą: **J. TARNOWSKI i Spółka w Warszawie,**
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38 dom SSrów Bothe.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Publicznej, że pod powyższą firmą został przez podpisanych współwłaścicieli otworzonym Skład Mebli, zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju Mebli, tak zbytkowych jakoteż przedmiotów koniecznej potrzeby. Skład nasz zasilając bezustannie własnemi wyrobami, starać się będziemy utrzymać na stopie takiej, abyśmy w każdej chwili byli w stanie wszelkim żądaniom Szanownej Publiczności zadosyć uczynić. Przyjmujemy również zamówienia tak na pojedyńcze meble, jakoteż na całe *umeblowanie salonów*, *dekoracje*, *portjery*, *materace* różne i t. p. roboty stolarskie i tapicerskie, co wszystko wykonywać sią będzie z dokładnością podług najświeższych żurnali.

Sumiennem wywiązywaniem się z przyjętych zobowiązań, dobrocią wyrobu, obok cen możliwie umiarkowanych, starać się będziemy zjednać sobie zaufanie Wysokiej Publiczności, a tem samem dla naszego zakładu egzystencją zapewnić.

H. Rupp, T. Otwinowski, K. Sztabert, J. Tarnowski.

(10—18) — 3688 —

OSOBA

w średnim wieku, znająca gruntownie język polski i niemiecki, pragnie przyjąć zarząd domu na Wsi lub w Mieście; albo nadzór nad dziećmi. Wiadomość bliższa w domu pod Nrem 34 nowym, ulica Żelazna; na drugiem piętrze Nr 5. —5140 — (2—3)

Do

SKŁADU PŁÓTNA,

Haftów i Bielizny

A. W. Wilczewskiego

w Resursie Obywatelskiej, potrzebny jest

UCZEŃ.

—5301— (2—3)

Opinja zaszczytna Rady zdrowia.

WIZYKATORYA i PAPIER ALBESPEYRES

Od lat 50-ciu przepisywane przez najznakomitszych lekarzy.

Wizykatorja Albespeyres. Skutek pewny i regularny. Niezbędne dla lekarza praktykującego na wsi.

Papier Albespeyres. Preparacja bardzo dogodna do utrzymania wizykatorji bez nieprzyjemnej woni i bez dolegliwości.

40 lat powodzenia

KAPSUŁKI RAQUIN

Potwierdzone przez Akademję medyczną w Paryżu.

Wyciąg z raportu potwierdzonego jednomyślnie przez Akademję medyczną. **Kapsułki** klejowate p. **Raquin** z łatwością się trawią.

Nie sprawują nigdy w żołądku nieprzyjemnego wrażenia ani odbijania, jak to ma miejsce zwykle przy trawieniu wszelkich innych preparacji **Kopaiwy**, a nawet **Kapsułek** klejowatych

U wynalazcy w Paryżu, na ulicy Faubourg, St. Denis, 78 i 80.

W Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego. (3—32) — 4915 —

Świeże transporta

WINA SZAMPAŃSKIEGO

z domu Jules MUMM & Comp. w Reims,

otrzymały HANDLE:

A. Boquet, M. Ciszewski, M. Rzepczyński, Simon et Stecki, Sowiński et Szulc, A. Stępkowski i F. Tschoepe.

(2—3) — 5317 —

W Składach Materjałów Aptecznych
PP. Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa
przy ulicy Senatorskiej znajdują się

Syropy z Podfosforanu Wapna i Sody

Dra CHURCHILL,

który pierwszy odkrył własności leczebne tych preparatów **w suchotach i marnieniu dzieci etc.** Przygotowane jedynie przez **P. Swann, Aptekarza w Paryżu,** sprzedaje się we **flakonach kwadratowych** z podpisem **Dra Churchill** i z etykietą noszącą **stempel fabryki w aptece P. Swann, 12, rue Castiglione,** w Paryżu,

(12—26) — 2773 —

Patentowany D-ra Aleksandra Karwackiego

EKSTRAKT czysto SŁODOWY

(Maltz Extract)

jako środek leczniczy wzmacniajacy

jest do nabycia w Handlach:

W-go M. Ciszewski, Nowo-Senatorska, Nr 468/9.
„ W. Chociszewski, Krak.-Przedm., Nr 412a.
„ J. Dąbrowski, Marszałkowska, Nr 1370.
„ S. Drzewiecki, Długa, Nr 587.
„ A. Glaezer, Freta, Nr 280.
„ A. Hummel, Senatorska, Nr 473*b*.
„ J. Jaworski, Chłodna, Nr 901.
„ L. Krupecki, Leszno, Nr 653/4.
„ F. Potrzebski, Nowy-Świat, Nr 1260.
„ Roesler, Elektoralna, Nr 797.
W-go W. Rrdnicki, Krak.-Przedm., Nr 44 no
„ St. Riedel, Mazowiecka, Nr 1352*b*.
„ L. Sommer, Długa, Nr 580.
„ E. Schüller, Marszałkowska, Nr 1574
„ S. Śniatyński, Miodowa, Nr 484*a*.
„ E. Stoczkiewicz, Miodowa, Nr 4 6*b*.
„ SS rowie Thugutt (Apteka), Freta S roka, Nr 116.
„ W. Tybuchowski, Chłodna, Nr 772.
„ R. Zwoliński, Nowy-Świat, Nr 1274/5.

(3—6) — 4952 —

Karlsbadzkie Źródła

MÜHL-SCHLOSS I SPRUDEL BRUNNEN.

Karlsbadzkie Pastylki i Sole.

Karlsbad. Z powodu nadzwyczajnych leczniczych skutków w rozlicznych wypadkach górują wody naturalne mineralne Karlsbadzkie nad wszelkiemi innemi wodami mineralnemi leczniczemi.

Zwłaszcza w chorobach: **żołądka, kiszek, wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych, w chorobie cukrowej, w chorobach chronicznych macicznych i w podagrze,** używanie wód Karlsbadzkich zaleca się.

Woda Karlsbadzka używa się w domu w ten sam sposób, jak przy źródle. Porcję zwyczajną stanowi jedna butelka dziennie, którą chory ciepłą lub zimną w przedziale 20 minut pije, jeżeli można przy przechadzce na świeżem powietrzu, albo też w domu lub w łóżku.— Ażeby oczyszczający skutek wody Karlsbadzkiej powiększyć, dodaje się łyżeczkę soli Karlsbadzkiej.

Na zimno wzięte wody mineralne Karlsbadzkie, więcej rozwalniająco działają, jak ciepło użyte.

Mineralne bagno, Sól bagna żelaznego i Ług

do kataplazm i do kąpieli, z zakładu bagna mineralnego
Mattoni & Comp. w Francensbad.

Poleca się jako zastępujący środek do kąpieli mineralno bagnistych, i do użytku przed i po kuracji w domu, zwłaszcza przy wszelkich chorobach chronicznych, których powodem **brak krwi, niedokładność tworzenia krwi,, osłabienie organów, przeszkody Innerwacyjne ociężałość funkcyj,** jeżeli takowe jako przyczyny lub następstwa chorób się okażą.

Giesshübler-Sauerbrunn

„Króla Ottona źródło," pod Karlsbadem:
najczystszy alkaliczny kwaśnik
Codziennie świeżo butelkowany; do zamówienia przez
Zarząd Wód Mineralnych Giesshübel

Mattoni & Knoll w Karlsbadzie.

Broszury, Cenniki &c. bezpłatnie są dołączane. (7—12) — 3649 —

WODA SALCERSKA

9 MEDALI

Aparat Gazogène Brieta,

zwany i uprzywilejowany.



JEDYNY

jaki potwierdzonym został przez **Akademię Medyczną.**

Za pomocą tego aparatu, powszechnie znanego obecnie, każdy dziś może w jednej chwili przygotować z bardzo małym kosztem wodę salcerską i wszelkie napoje gazowe, jako to: Vichy, Soda, Limonada gazowa i wino mussujące.

JEDYNY

aki przyjęty został w szpitalach **Paryzkich.**

CENY
Aparatów Brieta:
o 1-ej butelce 12 fr.
o 2-ch butel. 15 fr.
o 3-ch butel. 18 fr.
o 4-ch butel. 25 fr.

PROSZKI
sto doz:
do 1-ej butelki 10 fr.
do 2-ch butelek 15 fr.
do 3-ch butelek 20 fr.
do 4-ch butelek 30 fr.

MONDOOLOT SYN

Inżynier fabrykant.

W Paryżu przy ulicy Château-d'Eau, 94 i 96.

W Warszawie, w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w aptekach.

(8—10) — 3197 —



Zakład Artystyczno-Przemysłowy
I FABRYKA SZTUKATERJI
K. MARTINI,

przeniesiona z pałacu Karasia na ulicę Chmielną, Nr 4, druga brama od Nowego-Świata, poleca oprócz sztukaterji stałych dotąd używanych na zamówienie, Sztukaterje pokojowe przenośne, dające się z łatwością odejmować i przenosić przy zmianie mieszkania, przytwierdzać bez przygotowawczej roboty malarskiej, nawet w pokojach już tapetowanych i w każdej porze roku, a mianowicie: Rozety, Narożniki, Gzemsy, Fasety, oraz całe ubrania sufitów gotowe.

(4—6) — 5155 —

Zakupy Zboża i Okowity

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska. Nr 20 nowy.

Kupuje Zboże wszelkiego rodzaju, oraz **Okowitę** na dostawę jesienną lub zimową, udzielając na takowe **zaliczenie** odpowiednio do przedstawionej gwarancji. — Komissowe bardzo umiarkowane, warunki dogodne. (3—6) — 5161 —

Poszukiwanym jest

SUBJEKT

obznajmiony dokładnie z sprzedażą

Towarów Łokciowych.

Offerty pod literami A. X. Z. przyjmuje Redakcja Kurjera Warszawskiego.

— 5300 — (2—3)

Kaligraf

życzący dawać lekcje codzienne w bliskości Komory Celnej raczy zostawić swój adres kaligraficznie napisany, charakterem różnej wielkości, w Redakcji Kurjera-Warszawskiego pod literami W. J. (3—3) —4960—

NEWRALGJE

i wszelkie **cierpienia nerwowe,** ustęp w jednej chwili po użyciu **pigułek ant newralgijnych** Doktora Cronier. Skł w Paryżu w Aptece p. Levasseur, rue de Monnaie 19, w Warszawie w składach ma rjałów aptecznych pp. Ferd. Aug. Galleg Ludwika Spiessa. (14—0) —2045—

Skrzypce, altówka

i **Violonczella są do sprzedania nader przystępną cenę,** przy ulicy **Wi** **skiej,** w domu **Nr 3 nowy,** u *Rządcy goż domu.* (3—3) —5194—

Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat
A. GŁOWACKIEGO,

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego.
Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **rzeczywiście nizkich**, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje. (19—0) — 2936—

Rs. 1,800 i 3,000,

Potrzebne są na 1-sze numera domów. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7, u gospodarza; tamże do sprzedania dwa zegarki złote damskie i tabakierka srebrna złocona, półszorki nowe na parę koni.
Także **LOKALE** do wynajęcia w miejscu bardzo przyjemnem, wśród ogrodów, na parterze, świeżo odnowione.
—5328— (2—3)

Dla Izraelitów.

Osoba wyższego wykształcenia kuchnią ściśle wedle przepisów mojższowych prowadząca przyjmuje stołowników; niemniej ucznia szkół na stół i stancję. Wiadomość u Pani Frenkel, Nowolipie Nr 12 nowy.
(2 — 3) —5212



Do sprzedania
Kamienica

3-y-piętrowa, w Starem Mieście—na 11% czystego dochodu, do wejścia w posiadanie potrzeba rs. 8,000. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649 u Rządcy domu.
(3 — 3) —4902—

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **WOJNICKIEJ**, pod Nrem 6, przy ulicy Sto Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Światu, na dole od frontu.
14—16) —1986—

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23-ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szesląg kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z któremi się poleca. (10—12) — 3991 —

Guwernerów i Guwernantki

różnych narodowości i stopnia wykształcenia, z muzyką lub bez, oraz Bony Niemki i Francuzki rekomendacji **C. Merry.** Ulica Trębacka, wprost Nowo-Senatorskiej Nr 9.
(2 — 3) —5262—

— **Cukiernia** w Warszawie, z urządzeniem całkowitem w punkcie dogodnym jest **do odstąpienia zaraz** za rsr. 1,200. Komorne wynosi 360 rsr. Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego Krak.-Przed. Nr 73.
(2 — 2) —5205—

DACHY
Z BLACHY ŻELAZNEJ

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reperacji, poleca i obstalunki na takowe, przyjmuje Biuro Techniczne
Kraft & Kuksz,
w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1.
(9—0) — 3380 —

Ajent Towarzystwa Ubezpieczeń.

1) **Warszawskiego** od ognia.
2) **Ruskiego** od gradobicia,

w mieszkaniu swojem, ulica Żurawia Nr. 22 przyjmuję wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, tak w miastach jakoteż ubezpieczenia rolne.
Załatwiam ubezpieczenia od gradobicia Towarzystwa **jedynie** posiadającego koncessję w kraju naszym.
Wszelkie ubezpieczenia dopełniam natychmiast i bez żadnego za czynność mą wynagrodzenia. Do listów upraszam dołączać marki pocztowe. — **Wiktor Magnus.**
(7 — 10) —3930—

Do sprzedania

rysak 5-cio letni, wzrostu 4 werszki, bury. Obejrzeć można codziennie od godziny 9-ej rano do 2 i od 6 do 10-ej po południu w koszarach Łazienkowskich w pierwszym szwadronie pułku ułańskiego. Wiadomość u żołnierza Gołubiewa. —5393— (2—3)

BANK HANDLOWY
W WARSZAWIE.

Podaje niniejszem do wiadomości, że jak w roku przeszłym tak i w tym roku, przyjmuje wełnę w komiss na sprzedaż, za opłatą 1% (jeden procent) komissu

Z powodu zmiany Lokalu, jest do sprzedania
PARA KONI

z uprzężą i wóz; widzieć można tylko w Niedziele albo Święto, każdej godziny. Ulica Grzybowska Nr 1046, nowy 51.
—4970— (3—3)

Rsr. 12,000,

jest do ulokowania na pewnej hypotece domu w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 1523 ulica Chmielna, Nr. 18 lokalu, w oficynie na dole, z rana do godziny 9, po południu od 3 do 5. —5150— (2 -3)

DOM

z ogrodem, do sprzedania z wolnej ręki w Sielcach pod Warszawą Nr 22. Wiadomość na miejscu. —5147— (2—3)

Sprzedaje się

we wszystkich Księgarniach w Królestwie Książka p. t. „Pogląd na stanowisko Obrońcy" przez A. N., w cenie 50 kop. (2 — 3) — 5103 —

Precz ze siwizną!
MELANOGÈNE.

Fałszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.
Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim Wgo Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. (49 —52) —5786—



Poszukiwany jest
Młyn Wodny

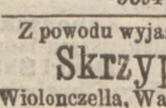
do dzierżawy. Uprasza się o zostawienie Adresu, z opisaniem Młyna i dzierżawy w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod Lit. **B. Z.** (2 — 3) —5289—

ELEGANCKI
AMERYKAN

kryty za rs. 300. **KOŃ** siwy, bardzo rosły wieku lat 5 za rs. 150 i **Kareta** podwójna w zupełnie dobrym stanie za rs. 350, do sprzedania przy ulicy Wspólnej pod N. 19.
—5394— (2—14)

Z powodu wyjazdu z Warszawy sprzedają się:
Skrzypce, Altówka,

Wiolonczella, Waltornia, Fuzja, Rewolwer, mała ilość Mebli, Odzienia i Nót. Dzika ulica, Nr 5 domu, spytać się Stróża domu.
(2 — 3) —5375—



Jest do sprzedania
Garnitur Mebli

mahoniowych, brokatelą krytych to jest: Kanapa, dwa Fotele, sześć Krzeseł, dwie Napoleonki i Szesląg wyksatyną kryty, za cenę przystępną, przy ulicy Kapitulnej Nr 4 nowy, u Tapicera.
(3 — 6) —5319—

Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 6 nowym, koło Nowego-Świata



Wyprzedaż Mebli

świeżego fasonu: Garnitur mahoniowy i orzechowy, szeslągi biblioteki, szafa jesionowa do sukien, łóżka mahoniowe i na kolor orzechowy, żardiniera do kwiatów i fotelik dawniejszej daty, biurko, stół na 24 osób, stół z klapami, kredens na kolor orzechowy, szafa, klęcznik, fajczarnia, słupek pod zegar, szafki do łóżek, fotelik i łóżka petersburskie, krzesła wyplatane, taborety, napoleonki, kozeta, krosienka mahoniowe, stolik damski z lustrem, pułki do książek. Wiadomość u Tapicera **Golonowskiego** (3 — 4) —5159—



Fortepian

palisandrowy nowy, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4-a szprejdami, najnowszego krótkiego fasonu i konstrukcji z tonem pełnym i silnym, jest do sprzedania w domu pod Nrem 46 nowym, przy ulicy Chmielnej, w oficynie lewej, na 1-szem piętrze, pod Nrem 17 mieszkania.
(3—3) —5090—



Pozostawiono do sprzedania **Fortepian** o 7 oktawach, najnowszej konstrukcji i fasonu, fortepian o 6½ oktawach w jaknajlepszym stanie; Pianino o 6½ oktawach za cenę bardzo nizką, tamże fortepiany do wynajęcia. Wiadomość w fabryce fortepianów J. Hinz, Nowy-Świat Nr. 24 nowy.
—5170— (2—3)



Z przyczyny nagłego wyjazdu pozostawiony
Fortepian

palisandrowy, jak nowy, zagraniczny, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym 4-ma szprejcami, z silnym i pięknym tonem za nader przystępną cenę, także i pianino,—zamiana się przyjmuje. Ulica Zielna Nr 22, róg Ś-to-Krzyzkiej. (3 — 3) —5285—



Z powodu nagłego wyjazdu pozostawiono
Pianino zagraniczne

o 7-miu oktawach, mahoniowe, z silnym i pięknym tonem, za bardzo nizką cenę. Ulica Długa Nr 8, Stróż wskaże. (2 — 3) —5371—



Jest do sprzedania
Fortepian

palisandrowy o 7-miu oktawach, prawie zupełnie nowy, z tonem pełnym i śpiewnym. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 7 nowy, mieszkania Nr 5. (2—3) —5370—

FORTEPIAN

do sprzedania za rs. 90. Aleksandrja, numer 15 domu, numer 5 mieszkania.
—5380— (2 3)



FORTEPIAN

za rsr. 25 do odstąpienia. Wiadomość u Stróża pod Nrem 28, przy ulicy Nowy-Świat.
(3—3) —5178—

Jest do sprzedania
Fisharmonja

paryzkiej fabryki Aleksandra, mało używana, kosztująca rs. 180, za rs. 120, oraz **Parawan** mahoniowy o 10-ciu skrzydłach ozdobny, w stylu gotyckim mogący służyć do rozdzielenia dużego pokoju cały za 75 rs., mogą być sprzedane oddzielnie także 6 albo 4 skrzydła. Wiadomość u sprzedającej pieczywo w bramie domu Nr 6, przy ulicy Senatorskiej, gdzie Cukiernia Vincentego.
(3 — 3) —5335—

Przy ulicy Wiejskiej w Ogrodzie zwanym Frascati, jest do wynajęcia
PAŁAC,

w całości lub częściowo, od 1-go Lipca r. b. na lato, lub do 1-go Kwietnia 1873 r. Bliższa wiadomość u Administratora na miejscu.
— 5294— (3—3)

W bliskości Wód Mineralnych w Ogrodzie Krasińskich, są do wynajęcia każdego czasu
dwa Pokoje

z pasażem porządnie umeblowane, z fortepianem. Wiadomość: ulica Mostowa, drugi dom od rogu Nr 26, mieszkania Nr 8.
(6 — 6) —5003—

1 Salon w ogrodzie na letnie mieszkanie z meblami lub bez, każdego czasu do najęcia. **2 Pokoje** z kuchnią Angielską, piwnicą i drwalnią na dole w oficynie, do najęcia od Ś-go Jana. Tamże jest wiadomość kupna domu murowanego z ogrodem, pod bardzo korzystnemi warunkami, Nr 2998 lit. D, nowy 7, ulica Górna. —5144— (3—3)

W bliskości Kolumny Zygmunta

jest do wynajęcia świeżo odnowiony obsze[...] **Lokal** na pierwszem piętrze, składający [...] z **Solonu z balkonem, trzech pok[...] przedpokoju, kuchni angielskiej** [...] sobnym wchodem, **spiżarki, piwnic[...] góry** wspólnej, za cenę roczną rs. 450. W[...] domość w Zakładzie Optycznym J. Pik, u[...] Miodowa Nr 497*a*. (3 — 3) —5200—

W domu Nr 1/1579, przy ulicy Brackie[...] Widok, są do wynajęcia
Mieszkania

od 1 Lipca 1872 r. 1) Na pierwszem pię[...] od frontu trzy Pokoje, Salonik, przedpo[...] kuchnia, piwnica, za rs. 420 rocznie. 2) [...] drugiem piętrze od frontu dwa Saloniki, [...] Pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica za [...] rs. rocznie. 3) Dwa Pokoje, kuchnia w of[...] nie na trzeciem piętrze za 130 rubli. Wia[...] mość u Rządcy. (2 — 3) —5376—

Przy ulicy Trębackiej, w domu pod N[...] 636/7 do wynajęcia
LOKAL

po kawiarni, na takiż lub inny zakład, sk[...] dający się z pięciu Pokoi, Kuchni i Piwn[...] Cena rs. 480 rocznie. Informacja u W-go [...] tona Fleck w Litografji. Krakowskie-Prz[...] mieście pod Nr 427. (3—3) 5311

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia [...] Ś-go Jana na ulicy Grzzbowskiej, w do[...] W. Gay Nr 19,
Lokal za rs. 300,

składający się z czterech dużych pokoi, ku[...] ni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej od fr[...] tu na parterze. Wiadomość u właśc. dom[...]
—5351 (3—3)

LOKALE LETNI[...]

świeżo odnowione, są do wynajęcia w Mo[...] towie, zaraz za Rogatką w 1-ej Kolonji [...] lewej stronie szossy. Wiadomość na miejs[...] u Właściciela Witkowskiego. (2 — 3) —5[...]

3, 4 lub 5 **Pokojów** z przedpokoje[...] kuchnią, na 2-gim piętrze, jest do wynaj[...] na porę letnią, to jest do Ś-go Michała.
Pokoje bardzo wygodne, prawie przy [...] mem Ogrodzie Saskim, z meblami lub [...] mebli, a jeżeli potrzeba to i ze sprzęta[...] kuchennemi i kredensowemi, przy ulicy M[...] szałkowskiej pod Nrem 64. Bliższa wia[...] mość u Rządcy domu Nr. 67/1372, w Fab[...] ce Fortepianów Kral i Sejdler, ulica M[...] szałkowska. —5217— (3—3)

Lokale do najęcia od Ś-go Jana w do[...] przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 15/18[...]
1. Lokal z 7 pokoi i kuchni, parterowy [...] frontu, z widokiem na Wisłę i z 2-ma wc[...] dami, za 420 rubli rocznie.
2. Lokal z 3 pokoi i kuchni, za 180 ru[...] rocznie.
3. Tamże są wozownie i stajnie z lokal[...] lub bez, mogące służyć na składy, za [...] rubli rocznie. —5071— (3—3)

Jest do sprzedania z powodu śmierci żo[...] właściciela
Sklep Wiktuałów.

Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 14[...]
—5154— (3—3)

SKLEP

Dystrybucyjno-Norymbergski, przy ulicy K[...] kowskie-Przedmieście, w domu pod Nrem 3[...] wprost Zarządu Komendanta miasta, z [...] wodu wyjazdu jest do sprzedania w każd[...] czasie. Wiadomość w Sklepie. (3 — 3) —509[...]

STAJNIE

dla wyścigowych Koni wstronie [...] gatek Mokotowskich. Ulica Marszałkowska [...] Nowa Wieś Nr 9; jako też **Sklep** i **Lok[...] le** małe do wynajęcia. (3 — 3) —5215—

STAJNIE

są do wynajęcia zaraz na czas wyścigo[...] w Alei Jerozolimskiej, Nr 17 nowy, 3-ci d[...] od kolei, oraz mieszkanie na Bawarją, [...] którego są dwa wejścia w rodzaju sklep[...] przed którymi może być urządzona obsze[...] i elegancka weranda, także jest duży sk[...] na Owocarnię, którąby była pożądaną w [...] okolicy. Wiadomość na miejscu.
—5299— (- 33)



Zegarek złoty damski, zna[...] ziono za Rogatkami Marymontskie[...] w połowie miesiąca Maja, który z[...] dowodnieniem i zwrotem kosztów, [...] że być odebrany z magazynu wyrobów Ju[...] lerskich A. Lange, przy ulicy Krakowsk[...] Predmieście Nr 440. (3 - 3) —5352—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437e nowy 5).

Дозволено Цензурою.